

Gdańsk, 05.08.2024

dr hab. Hanna Dymel-Trzebiatowska, prof. UG

Instytut Skandynawistyki i Fennistyki UG

Uniwersytet Gdański

Dziekan Wydziału Filologicznego
Prof. UAM dr hab. Krzysztof Stroiński

Recenzja pracy doktorskiej mgr Kingi Ciał pt. „Reprezentacje rodziny we współczesnych fińskich oraz polskich seriach książek obrazkowych dla dzieci”

przygotowanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Bolesława Mrozewicza i dr Victorii Kamasy

1 Temat i teza

Rozprawa stanowi studium kontrastywne obrazu rodziny we współczesnej obrazkowej literaturze fińskiej i polskiej z uwzględnieniem przekazu ideologicznego. Autorka przyjmuje założenie, że literatura kształtuje zachowanie małego dziecka, głównie w wieku przedszkolnym (3-6 lat) i jednocześnie notuje, że na polskim rynku książki pojawia się coraz więcej tytułów nordyckich. Pozwala to jej wysunąć tezę, że treści utworów zza Bałtyku mogą mieć w przyszłości wpływ na kierunek zmian w polskiej literaturze dla najmłodszych. Implikacją tych wstępnych ustaleń, choć nie jest eksplicytnie sformułowana, jest to, że przeprowadzone badanie jest formą antycypacji ewentualnych nowych trendów tematycznych, szczególnie tych dotyczących werbalno-wizualnych reprezentacji rodziny¹.

¹ Dodam, że te książki nordyckie, które są dostępne na naszym rynku w przekładzie, już mogą kształtować przyszłe postawy młodych polskich czytelników.

Po zapoznaniu się ze wstępnymi założeniami projektu można zaobserwować jego dwukierunkowość: z jednej strony, ma on w trybach dyskursu opisowego zaprezentować istniejące książki obrazkowe jako odzwierciedlenie relacji rodzinnych w danym społeczeństwie (z uwzględnieniem zachodzących współcześnie zmian), z drugiej, o charakterze bardziej ekstratekstualnym i zarazem prognostycznym – ma stanowić zamysł nad wpływem danych reprezentacji na socjalizowanie i edukowanie dzieci oraz potencjalnie rozwój literatury w Polsce.

Tezy i temat pracy są nowatorskie. Dotąd nie przeprowadzono studiów porównawczych fińskich i polskich książek obrazkowych w tak szerokim zakresie, w tym z perspektywy reprezentacji rodziny i ideologii.

2 Struktura i treść pracy

Pracę otwiera krótki wstęp, w którym naszkicowana jest teza oraz postawione dwa pytania badawcze: „Jakie są podobieństwa i różnice w wizualnych i werbalnych reprezentacjach rodziny między polskimi i fińskimi książkami obrazkowymi? Kto jest członkiem rodziny?” (s. 4) Autorka podkreśla tu też rolę literatury obrazkowej w kształtowaniu się postaw dzieci oraz obserwuje zmiany zachodzące w definiowaniu pojęcia *rodzina*. To właśnie temu pojęciu poświęca cały pierwszy rozdział, dzieląc go na pięć części i wskazując na wieloaspektowość desygnowanego przez nie zjawiska oraz trudności definicyjne. Przygląda się tu rodzinie z wielu perspektyw, np. socjologicznej, antropologicznej i prawnej, wskazując jednocześnie na różnice w podejściu polskim i fińskim. Do dyskusji włącza też stanowisko kościołów: rzymskokatolickiego oraz Ewangelicko-luterańskiego Kościoła Finlandii. Celem tego rozdziału jest wypracowanie na podstawie polifonii i dyskursów naukowych definicji roboczej, co Autorka czyni w ostatnim podrozdziale (1.2.5). Jak konkluduje, za punkt wyjścia analiz przyjmuje: rodzinę nuklearną, samookreślenie (wyrażone przez bohaterów lub narratora) oraz posiadanie/wychowanie dzieci. Ponadto, wprowadza pomocnicze terminologiczne rozróżnienie na *rodziny tradycyjne* i *alternatywne formy życia rodzinnego*.

Kolejne dwa rozdziały rozprawy Doktorantka poświęca teorii książki obrazkowej. Pierwsze trzy części rozdziału drugiego skupiają się na definicjach, typologiach i trendach badań gatunku², druga – na badaniach wizerunku rodziny w książkach obrazkowych. Z kolei rozdział trzeci przenosi punkt ciężkości na historię tej odmiany literatury w Polsce i Finlandii, na jej recepcję oraz pozycję na rynku.

Na początku pierwszego podrozdziału (2.1) mgr Ciaś, powołując się na Bettinę Kümmerling-Meibauer, słusznie zwraca uwagę na problemy definicyjne książki obrazkowej w środowisku akademickim oraz na wielość naukowych perspektyw w określaniu jej immanentnej istoty. Następnie prezentuje główne teorie w porządku chronologicznym (Bader, Hallberg, Nodelman, Nikolajewa/Scott, Kiefer, Oittinen), wskazując jednocześnie na ich relacyjno-polemiczny stosunek. Potem streszcza podejścia definicyjne w Polsce (Cackowska, Wiercińska, Dunin, Frycie/Żółkowska-Sobiecka, Boguszevska), problemy terminologiczne w języku polskim oraz dyskusję wokół rozróżnienia książek obrazkowych i ilustrowanych. Nie omawia dokładniej problemu z perspektywy Finlandii, bo jak pisze, często w badaniach fińskich badaczy czerpano z zasobów szwedzkich lub z prac Marii Nikolejevej, w tym słynnej monografii współtworzonej z Carole Scott *How Picturebook Work* (2001). Ten etap rozważań zamyka konkluzja dotycząca rozprawy: „W niniejszej pracy książka obrazkowa potraktowana została jako forma sztuki łącząca ze sobą formy literackie oraz artystyczne (wizualne), a także performatywne (poprzez akt czytania na głos)” (s.32). Autorka dodaje też, że badane obiekty świadomie nazywa w swojej pracy książkami obrazkowymi.

W następnym podrozdziale (2.2) Doktorantka skupia się na kontrowersyjnym zagadnieniu typologii książki obrazkowej, które również doczekały się wielu omówień, i prezentuje kilka wybranych (Rhedin, Nikolajewa/Scott, Heikkilä-Halttunen). W tym segmencie pracy pojawia się też lista odmian książek obrazkowych z *Routledge Companion to Picturebooks*. Na ich podstawie Doktorantka wypracowuje na użytek swojego badania własną taksonomię (s. 38-39).

² Choć jestem świadoma wielości perspektyw w podstawowym terminologicznym określaniu książki obrazkowej (np. jako formy sztuki, artefaktu, medium itp.), to w recenzji nazywam ją gatunkiem.

Kolejny podrozdział (2.3) porusza trudny do syntetycznego opisu problem kierunków badań książek obrazkowych i podejmuje próbę ich usystematyzowania. Rozpoczyna go krótki rys historyczny, w którym Autorka powołuje się głównie na badania wspomniane w poprzednich podrozdziałach, w tym w dużym zakresie na *Routledge Companion to Picturebooks*. Wspomina tu punktowe prace współczesnych badaczy fińskich oraz polskich, np. pracujących w ramach Zespołu Interdyscyplinarnych Badań Książki Obrazkowej.

Następna część (2.3.1) pracy poświęcona jest badaniom reprezentacji rodziny. Jej pierwszy fragment opisuje ideologiczne podejście do zagadnienia wg Stephensa (1992), a dalej wymieniane są liczne artykuły w Polsce, m.in. wyselekcjonowane hasła z dwóch tomów *Leksykonu Książki Obrazkowej*. Ponadto są tu dokładniej omówione prace Centner-Guz, Cackowskiej i Zbierchowskiej. Podsumowując tę część badań, Autorka dochodzi do wniosku, że „Do tej pory nikt nie zbadał w Polsce na większym korpusie jedynie rodzimych książek, jak rodzina jest reprezentowana w warstwie wizualnej oraz werbalnej ikonotekstu ani tego jak obie warstwy mają się do siebie, jakie panują między nimi relacje” (s. 51). Dalej pisze o eksploracjach obrazu rodziny w fińskich książkach obrazkowych (Heikkilä-Haltonen, Pesonen, Kokkola, Österlund), kończąc obserwacją, iż badacze skupiają się ostatnio głównie na problemie różnorodności.

Podrozdział 2.3.2 kieruje uwagę na wizerunek rodziny w badaniach kwantytatywnych. Doktorantka na początku wymienia badania skoncentrowane na obrazach rodzin z perspektywy ról płciowych: Calvo-Maturana i Forceville (2022), Anderson i Hamilton (2005), Adams, Walker i O’Connell (2011), międzynarodowej adopcji - Sun (2021) oraz jedнопłciowych rodziców (Mark McGlashan, 2015). Dochodzi do wniosku, że o ile ten typ badań – zarówno z pozycji czysto ilościowej, jak i ilościowo-jakościowej – ma ugruntowaną pozycję, to zaplanowany przez nią projekt ma charakter pionierski.

Rozdział trzeci omawia historię oraz obecny status książek obrazkowych. Autorka przywołuje opinie innych badaczy (Kümmerling-Meibauer, Salisbuyr&Styles, Kiefer), którzy korzeni gatunku doszukują się w odległych czasach historycznych oraz wymienia, zgodnie z tradycją akademicką, *Orbis sensualium pictus* Jana Amosa Komeńskiego (1658) i *Der*

Struwwellpeter Heinricha Hoffmanna z 1845 roku, jako pierwsze obrazkowe klasyki. Omawia też historię przekładu obu tytułów w Polsce i Finlandii. Dalej zostaje opisany rozwój książki obrazkowej w Finlandii osadzony w szerszej perspektywie literatury dziecięcej, w oparciu o źródła: Laukka (2003) i Heikkili-Halttunen (2013). Poznajemy też analogiczny obraz rozwoju polskich książek obrazkowych, z odniesieniami do większej liczby opracowań, np. Wiercińska (1986), Cackowska (2017), Dunin (1991). Boguszewska (2018). W dalszej części rozprawy została dokładnie zaprezentowana aktualna sytuacja tej odmiany literatury na rynkach fińskim i polskim. Tu Doktorantka dodała też pięć pytań badawczych (s. 69-70).

Kolejny etap badania polega na próbie porównaniu obecnej sytuacji książek obrazkowych w Finlandii i Polsce. Na podstawie głównie raportów Instytutu Literatury Dziecięcej w Tampere zostały wyciągnięte wnioski, że jest to najpopularniejszy gatunek, którego pozycja umocniła się w XXI wieku, w szczególności w odniesieniu do tytułów rodzimych. Porównanie z Polską nie jest łatwe ze względu na brak analogicznych raportów jak te LKI, a dane z opracowań Biblioteki Narodowej nie wyszczególniają książek obrazkowych jako odrębnej kategorii. Niemniej analizując dostępne informacje Doktorantka wskazuje na kilka paraleli pomiędzy oboma krajami, takich jak popularność serii z jednym bohaterem, autorstwo bestsellerów, dwa dominujące wydawnictwa, wydawnictwa niszowe specjalizujące się w wartościowej literaturze oraz stosunkowo małe przełożenie nagród na popularność.

Kolejny rozdział, czwarty prezentuje metodologię. Na początku (4.1) dowiadujemy się, że teoretyczną ramę interpretacyjną badania stanowi pojęcie ideologii w literaturze dziecięcej w rozumieniu Stephensa (1992) oraz analiza dyskursywno-historyczna (DHA) według modelu Reisigl i Wodak (2017) z uwzględnieniem strategii nominacji i predykcji (s. 86). Na kolejnej stronie do narzędzi metodologicznych zostają dodane: językoznawstwo korpusowe oraz analiza multimodalna (MDA) wg Painter (2018). Następnie przybliżone zostają metody badań korpusowych, takie jak analiza kolokacji i konkordancji oraz podstawowe tezy MDA, przeszczepione z gramatyki wizualnej Kressa i van Leeuwena na pole badań książki obrazkowej przez Clare Painter. Aby usystematyzować tę różnorodność

metodologicznych perspektyw na stronie 92. Autorka proponuje ich zestawienie w formie tabeli. Po tym etapie ustaleń, do metodologii badania zostaje dodane kolejne narzędzie zestrzajające tryb werbalny z wizualnym w badaniach korpusowych – kolustracja McGlashana (2015) oraz tzw. arkusze obserwacji, pomocne przy opracowaniu większej ilości treści wizualnych.

Po tych ustaleniach, w podrozdziale 4.2 poznajemy sześciostopniowy przebieg procesu badawczego, przeprowadzony odrębnie dla korpusu fińskiego i polskiego (s. 94). W dalszej kolejności zaprezentowane są kluczowe dla badania zagadnienia kryteriów doboru korpusu materiałowego, poparte dokładnym uzasadnieniem. Wśród owych kryteriów znalazły się: wiek odbiorcy (3-6 lat), czas – ostatnie dwie dekady³ – i miejsce wydania książek z uwzględnieniem języków, w których zostały napisane; reprezentacja rodzin ludzkich; ograniczenie do narracyjnych książek obrazkowych (bez książek beztekstowych); popularność; utwory do 22 rozkładówek. Ostatecznie na stronach 100-103 poznajemy literaturę podmiotu przedstawioną w sumarycznych tabelach oraz dalszy przebieg badania w kolejności: wstępna ocena, digitalizacja (OCR), badanie korpusowe (przy wykorzystaniu platform SketchEngine i programu AntConc), badanie kolustracji, praca z arkuszem obserwacji, łączącym pytania jakościowe z ilościowymi (s. 105-106).

Analityczna część badania została zaprezentowana w rozdziałach piątym i szóstym. Rozdział piąty otwierają krótkie prezentacje wyselekcjonowanych serii, a następnie pierwsze zestawienia ukazujące wyniki badań korpusowych tekstu przeplatane uwagami na temat wizualizacji postaci Matki, Ojca, Dziecka (z wydzielonymi kategoriami: główny bohater, Siostra, Brat), Babci i Dziadka oraz innych postaci (Ciocia, Wujek, zwierzęta). Autorka badając przekaz wizualny prezentuje wybrane ilustracje, a częściowe wyniki kolokacji i konkordacji danego słowa przedstawia w formie wykresów i diagramów, wskazując w czytelny sposób na dane ilościowe. Takiej samej analizie zostały poddane relacje między rodzicami, między rodzeństwem, między dziećmi i rodzicami, a także holistyczny obraz rodziny – eksplorowany dodatkowo przy użyciu narzędzia *plot* oraz

³ Tego typu informacjach powinny być określane rocznikami, ponieważ trudno jest znaleźć punkt odniesienia. Nie wiemy, kiedy Doktorantka pisała te słowa i dopiero przyjrzenie się tabelom z zestawieniem książek pozwala czytelnikowi określenie tego okresu jako lata 2003-2023.

kolustracji (bez wykorzystania ilustracji, a przy zastosowaniu werbalnych opisów wybranych elementów rozkładówek). Ta część badania jest rozległa, dlatego jej wyniki zostały usystematyzowane po koniec w czterech kategoriach, określonych jako 1. model przeglądowy; 2. model informacyjny; 3. model fokalizujący Rodzinę; 4. model drugoplanowy (s. 190)

We wnioskach padają wyraźnie sformułowane odpowiedzi na początkowe pytania badawcze. Doktorantka stwierdza, że wyniki badań korpusowych są zaskakująco zbliżone dla książek fińskich i polskich, a reprezentacje rodziców cementujące stereotypowe podziały ról płciowych odchodzą do przeszłości. W obu korpusach ugruntowane są wizerunki szczęśliwego dzieciństwa, co więcej – z nieco życzeniową lub wspomnieniowo-nostalgiczną wizją rodzin wielodzietnych w korpusie fińskim. Badaczka dopatrzyła się też różnic w charakterystyce dziecięcych bohaterów, którzy są bardziej samodzielni i mają większą sprawczość w fińskich przedstawieniach oraz sięgają czasem po mniej typowe zabawy. Do największych różnic zalicza obrazowanie rodzin wielopokoleniowych, które są obecne w polskich książkach, a których brakuje w fińskich, czego implikacją jest brak międzypokoleniowej transmisji wartości. Przyjmując założenia Stephensa, pożądana polska rodzina jawi się jako biologiczna, wielopokoleniowa i rozszerzona, natomiast w Finlandii jako nuklearna, dwupokoleniowa i wielodzietna. Podczas gdy w Polsce przekazujemy wartości patriotyczne, a niektóre tematy tabuizujemy, w Finlandii można zaobserwować tendencje bardziej liberalne: otwartość na nagość, alternatywne formy życia rodzinnego, wizerunki rodzin emigranckich czy obecność trudnych tematów (śmierć, wspomagane zapłodnienie). Na koniec Doktorantka szkicuje na koniec kilka nowych perspektyw badawczych.

Rozprawę zamyka rozległa, dobrze dopasowana do tematu bibliografia oraz załączniki.

Struktura przeprowadzonego badania jest poprawna. Po określeniu na początku celu pracy Autorka przedstawia teorię i rozległą metodologię, którą łączy wiele podejść i narzędzi – nasuwając nawet pytanie, czy nie jest ich zbyt wiele. Dalej przeprowadza

rozległe analizy kwantytatywno-kwalitatywne, sięgając po satysfakcjonującą literaturę przedmiotu i podmiotu. Dokładnie opisuje przebieg badania, dzieląc się również informacjami na temat tych założeń, które musiała korygować lub weryfikować. W rozdziale piątym na uwagę zasługuje wskazanie różnic kulturowych dotyczących postrzegania nagości, która jest interesująca w kontekście popularnego dziś dyskursu ciałopozytywności (*body acceptance/positivity*), a także uwzględnienie kategorii niepełnosprawności – również plasującej się w ważnym nurcie badań nad niepełnosprawnością (*disability studies*) i ableizmu. W celu zebrania materiału Doktorantka udała się na kwerendę do Finlandii oraz korzystała z doradczych głosów, w tym Eliny Druker – jednej z czołowych badaczek ikonotekstu w Europie, co nie pozostało bez znaczenia dla merytorycznej wartości rozprawy.

3. Uwagi

W tej części recenzji dzielę się uwagami natury krytyczno-polemicznej, zaznaczając, że nie dotyczą one kwestii zasadniczych dla całościowej oceny wartości rozprawy. Wynikają one z moich doświadczeń wieloletniego obcowania z tekstem naukowym oraz badań literatury dziecięcej, w tym obrazkowej. Przekazuję je w nadziei, że pomogą mgr Ciał w przyszłej pracy naukowej lub zostaną uwzględnione przy pisaniu książki w oparciu o przeprowadzone analizy. Uwagi te są różnej wagi i różnej natury – czasem dotyczą kwestii formalnych, czasem merytorycznych i ich kolejność w przeważającej mierze odpowiada chronologii lektury rozprawy.

- Wywód w niektórych miejscach powinien być bardziej koherentny i konsekwentny. Przykładowo, na samym początku, przytaczając pierwsze definicje pojęcia rodziny mowa o G. P. Murdocku wraz z datą 1949, a już kolejne nazwisko – jednego z największych badaczy tematu – Talcotta Parsonsa nie jest osadzone na osi czasu. Odsyłacz to tego fragmentu tekstu wskazuje monografię Laskowskiego (1982), co nie jest miarodajną informacją dla czytelnika, ponieważ najprawdopodobniej chodzi

o prace Parsonsa z lat 50. XX w. Inny przykład, z tego samego fragmentu rozprawy, dotyczy informacji na temat autora często przytaczanej w pracy monografii *Socjologia rodziny* (2015), Tomasza Szlendaka, na którego Doktorantka powołuje się trzykrotnie, zanim na stronie 7., pisze, że jest polskim socjologiem. Ponadto przy pierwszym użyciu wykorzystano tylko jego nazwisko, a dopiero później imię i nazwisko, co koliduje z powszechną praktyką. Analogiczny błąd wystąpił w przypadku Ulli Rhedin (s. 33, 34), gdy najpierw napotykamy odsyłacz do jej pracy, a potem szwedzka literaturoznawczyni zostaje dokładniej nam przedstawiona.

- Jak wiadomo, język fiński jest trudny i mało znany i dlatego przy używaniu pojedynczych leksemów, fraz czy tytułów w oryginale należy szczególnie uważnie przekazywać informacje, biorąc pod uwagę fakt, że praca jest skierowana do polskiego czytelnika. Dlatego pożądane byłoby dokładniejsze wyjaśnienie, np. w zdaniu: „Pojawia się też określenie *lapsiperhe* (rodzina z dziećmi) dla rodzin, w których jest dziecko poniżej 18 roku życia (jeśli mieszka w domu). Ze względu na tematykę niniejszej pracy jest to najbardziej przydatny termin i zostanie on zastosowany w dalszej części tekstu. Polskie tłumaczenie nie oddaje w pełni tego terminu, dlatego będzie on pozostawiony w wersji oryginalnej” (s.12). Jako osoba nie znająca języka fińskiego, ale zarazem translator, chciałabym się dowiedzieć, na czym polega kłopot z przekładem tego terminu. Podobnie, wskazane byłoby podanie polskich tytułów dokumentów, jak np. oświadczenia biskupów fińskich *Kasvamaan yhdessä* (s. 17) czy tytułów książek w podrozdziale 4.2.
- Gdyby praca miała być w przyszłości opublikowana, należałoby przyrzeć się trzem podrozdziałom, 1.2.2, 1.2.3 i 1.2.4, w których gęstość informacji oraz utrudnienia wynikające z niekompatybilności źródeł fińskich i polskich, sprawiły, że ich lektura jest dość trudna. Jako przykład niech posłuży zdanie: „Największe różnice występują jednak w odniesieniu do związków osób tej samej płci (34% – Finlandia, 6% – Polska) oraz nieco więcej w przypadku wspólnego wychowywania dzieci (61%

– Finlandia, 9% – Polska)”, ze strony 16., które zmusiło mnie sprawdzania tabel i domyślania się, co Autorka miała na myśli. Inny przykład to zawity wywód na temat stanowiska kościoła w Finlandii na stronach 18-19., w którym należałoby zweryfikować źródła. Najpierw czytamy tu o dokumencie (bez nazwy) z 2008, potem o raporcie episkopatu z 2016 (Piispainkokous, 2016), a następnie o tym, że właśnie ten dokument ustosunkowuje się do prawa implementowanego z marca 2017.

- Na stronie 25. napotykamy informację, „Nikolajeva i Scott uważają definicję Hallberg za niewystarczającą ze względu na pominięcie znaczenia relacji słów i obrazów”, co trudno zrozumieć w świetle artykułu Hallberg z 1982, w którym szwedzka literaturoznawczyni interpretuje ikonotekst jako interakcję, z definicji relacyjnej, pomiędzy dwoma systemami semiotycznym. W swojej monografii Nikolajeva i Scott wysuwają pod Hallberg zastrzeżenie, że nie bierze pod uwagę szerokiego spektrum tych relacji. Nikolajeva nadal, w tym w *Routledge Companion to Picturebooks*, stosuje to pojęcie.
- Pozytywnie oceniam umiejętność Doktorantki dotyczącą zawężenia i selekcji źródeł przy prezentacji zagadnień związanych z książką obrazkową (definicje, historia, typologie, tendencje itd.). Oczywiście można by tu wskazać wiele innych pozycji, ale te, które zostały wykorzystane są satysfakcjonujące. Chciałabym jednak zaznaczyć, że w Polsce w tej dziedzinie imponujące są dokonania dr Anity Wincencjusz-Patyny, które nazwisko w omówieniach stanu badań pojawia się bardzo rzadko. W tej części pracy zabrakło ciekawej syntetycznej prezentacji problemów definicyjno-terminologicznych w ujęciu profesor Beaty Śniecikowskiej: „Książka obrazkowa: próba porządkowania doświadczeń (czyli o genologii, słowografii i intymistycie logowizualnej”. (*Teksty Drugie*, 2022)

- Trudno jest mi się pogodzić ze stwierdzeniem „Polskie określenie ‘książka obrazkowa’ oceniane jest przez Małgorzatę Cackowską (2009) jako niefortunne” (s. 28), pozostawionym bez dalszego rozwinięcia. Od roku 2015 w ramach prac ZIBKO prof. Cackowska używa i propaguje wraz z gronem badaczy właśnie ten termin.
- Doceniam wykorzystane w pracy odniesienia do *Routledge Companion to Picturebooks*, ale w ich dwóch najrozleglejszych przytoczeniach zaistniały niejasności. Mam tu na myśli stronę 36., gdy podczas omawiania kategorii książek obrazkowych zostały „przeniesione” tytuły rozdziałów monografii, opracowane w oryginale przez różnych badaczy. Czytelnik rozprawy może mieć kłopoty ze zrozumieniem, czy jest to autorska propozycja Kümmerring-Meibauer i dlaczego przy dwóch kategoriach pojawiają się odsyłacze do Remi i Allan. Podobny problem zaistniał dalej (s. 41-42), podczas prezentacji współczesnych kierunków badań. Fragment ten powinien być przeredagowany i skorygowany pod względem informacyjnym i stylistycznym.
- Informacje na temat przekładów książek obrazkowych Tove Jansson (s. 64-65) są niepełne – zarówno *Hur gick det sen?* jak i *Vem ska trösta knyttet?* Były przetłumaczone przez Teresę Chłapowską oraz Kozyrę-Pawlak.
- W tekście pojawiają się zdania, domagające się przeformułowania lub/i uzupełnienia, ponieważ najprawdopodobniej zawierają pewne skróty myślowe, np. „Ze względu na zastosowanie badań korpusowych ustalono również kryteria dotyczące warstwy tekstowej: książki składające się maksymalnie z 22 rozkładów k – dla porównywalności wybranych pozycji oraz tekst książek umożliwiający optyczne rozpoznawanie znaków (np. nie w dymkach komiksowych)”. (s. 95) Korekty stylistycznej domagają się też prezentacje serii książek stanowiących korpus materiałowy (s. 107-113).

- Niektóre fragmenty pracy powinny być dopracowane pod względem językowym. Występują w nich powtórzenia, błędy interpunkcyjne, brakuje niektórych słów lub pojawiają się nietypowe dla dyskursu naukowego opisy, np. „: – tłum. Iwona Kiuru (*Isä, ostetaan kesämökki*)” (s. 118) lub sformułowania „jawno-dydaktyczny” (s. 191). Z powodu tego typu przeoczeń niektóre zdania stają się nieczytelne, np. „Termin ‘rodzina’ nie pojawia się w ogóle w warstwie tekstowej w ogóle w większej liczbie książek obrazkowych polskich niż fińskich” (s. 172).
- Uwaga o niewłączaniu „Tatu ja Patu” do literatury podmioty ze względu na niezwykłą unikalność serii, powinna być wyjaśniona choćby krótkim zdaniem bądź przypisem. Czytelnik powinien się dowiedzieć, o jaką unikalność tu chodzi.
- Prezentacja wybranych do badania serii fińskich powinna mieć podobny format przy każdym tytule – czytelnik nie zawsze dowiaduje się, ile pozycji tworzy serię, w jakim języku powstała, co znaczy tytuł w języku polskim albo nawet, kto jest jej autorem i ilustratorem (s. 107-113).
- Częściowe wnioski wieńczące poszczególne podrozdziały w Wynikach powinny bardziej symetrycznie dotyczyć obu korpusów – przykładowo w podsumowaniu kategorii Dziecko (s. 136) wybrzmiewają uwagi głównie dotyczące książek fińskich. Ta sama uwaga dotyczy doboru ilustracji.
- Odnoszę wrażenie, że pojęcie *ikonotekst* zostało czasem użyte w sposób nieprawidłowy, czyli w odniesieniu do samej ilustracji: „ikonotekst pokazuje dziadka...” (s. 139), „Na przedstawionym ikonotekście widać” (166). Być może informacja dotyczy tu też tekstu, ale nie zostało to wystarczająco jasno przedstawione. Nie mam też pewności, w jakim znaczeniu w rozprawie stosowany jest narratologiczny termin *fokalizacja*. Gdy pojawia się w odniesieniu do prac innych

badaczy, jest zgodny z definicją, natomiast w trakcie analiz wydaje się znaczyć coś innego, np. „Zastosowanie relacji kontrapunktowej między tekstem a obrazami w analizowanej książce obrazkowej wpływa na poczucie bliskości między dziećmi a rodzicami w warstwie tekstowej, natomiast dystansu w warstwie wizualnej. Strategia ta ma na celu wprowadzenie fokalizacji dziecięcej” (166).

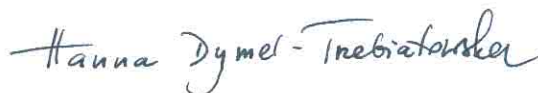
- W wywodzie należałoby wyraźnie rozróżnić funkcję informacyjną – typową dla większości odmian literatury, w tym analizowanych narracyjnych książek obrazkowych – od informacyjnych książek obrazkowych, traktowanych w środowisku badaczy jako odrębna kategoria (podgatunek) książki obrazkowej, czyli zgodnie z wykładnią von Marveldt w *Routledge Companion to Picturebooks* (2018). Brak tego rozróżnienia utrudnia zrozumienie pewnych fragmentów: „Według typologii Pesonen (2021) fińskie książki informacyjne na temat rodziny to takie, które stawiają rodziny nienormatywne na pierwszym planie. Wszystkie książki z fińskiego korpusu, które pełnią wyraźnie funkcję informacyjną na temat Rodzin...” (s. 191).

4 Konkluzja

Podsumowując, teza, struktura, przebieg badania i płynące z niego wnioski spełniają standardy prac doktorskich w zakresie badań ikonotekstu. Fińskie książki obrazkowe są słabo znane w naszym kraju z co najmniej z dwóch powodów: wciąż stosunkowo niedużej liczby przekładów, jak i – ze względu na trudność języka – ograniczonych możliwości wglądu bezpośrednio w rynek fiński. Dlatego rozprawa mgr Kingi Ciał, choć zawężona do tematu reprezentacji rodziny, jest wkładem istotnym i cennym. Jeśli mogę wyrazić opinię środowiska badaczy ikonotekstu w Polsce, chętnie poznalibyśmy również inne aspekty fińskich książek obrazkowych. Temat roli rodziny i funkcji jej członków interesująco ewoluuje w ostatnich dekadach zarówno w społeczeństwie fińskim jak i polskim, i ukazanie jego ikonotekstowych reprezentacji jest ważne ze względu na edukacyjny oraz estetyczny potencjał książki obrazkowej.

Doktorantka podjęła się zadania ambitnego i stanęła w obliczu wielu wyzwań – od zdefiniowania książki obrazkowej i zestawienia jej choćby z pojęciem ikonotekstu, przez dobór metodologii – szczególnie przy zastosowaniu perspektywy kwantytatywno-kwalitatywnej – po ograniczenie korpusu materiałowego. Gdy sięga się po wiele narzędzi metodologicznych i rozległe korpusy materiałowe, bywa, że pewne aspekty badania zostają słabiej opracowane. W przypadku rozprawy mgr Ciaś są to wybór trzech tytułów z serii na podstawie kryterium dostępności (s. 98) oraz przewaga analiz tekstu nad obrazem. Sugeruję też, aby w przyszłości zastanowić się nad ograniczeniem narzędzi metodologicznych oraz proporcją badania między kontekstem a analizą. Niemniej, książki obrazkowe są medium wielowymiarowym, które wymyka się kryteriom genologicznym oraz podczas analiz nasyca wielu wyzwań, którym – moim zdaniem – Doktorantce udało się sprostać.

Konkludując, mgr Kinga Ciaś w pracy pt. „Reprezentacje rodziny we współczesnych fińskich oraz polskich seriach książek obrazkowych dla dzieci” dowiodła umiejętności samodzielnej pracy naukowej, a jej rozprawa prezentuje zadowalającą wiedzę teoretyczną i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego. Dlatego wnioskuję do Rady Naukowej Dyscyplin Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie mgr Ciaś do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Hanna Dymel-Trzebiatowska, prof. UG